

RECENZJE

STUDIA EUROPAEA GNESNENSIA 24/2022

ISSN 2082-5951 ISSN (Online) 2720-7145

DOI 10.14746/seg.2022.24.10

Damian Waszak

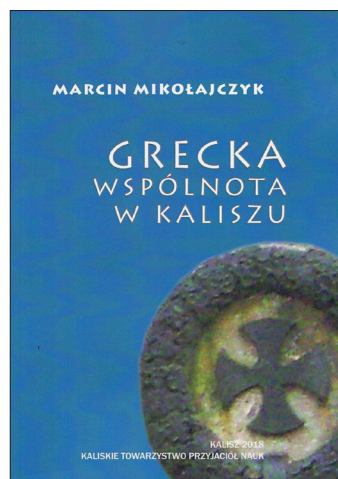
(Kalisz)

<https://orcid.org/0000-0003-1563-4826>

O MNIEJSZOŚCI GRECKIEJ W KALISZU

Marcin Mikołajczyk, *Grecka wspólnota w Kaliszu*, Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Kalisz 2018, ss. 234.

Kalisz, podobnie jak wiele innych miast i miejscowości znajdujących się w granicach dawnej i obecnej Rzeczypospolitej, zaliczał się ongiś do ośrodków wielokulturowych zarówno pod kątem etnicznym, jak i wyznaniowym. Wśród jego mieszkańców można więc było odnaleźć przedstawicieli narodowości tradycyjnie obecnych na terenie Polski – niemieckiej, rosyjskiej czy żydowskiej, ale również przybyszów z bardziej odległych części Europy, chociażby Szkotów i Włochów¹. Pośród tej grupy cudzoziemców znaleźli się również reprezentanci narodów Półwyspu Bałkańskiego – Grecy i uważający się za nich inni mieszkańcy tego obszaru. To właśnie oni stali się tematem przewodnim wydanej w 2018 r. pracy autorstwa lokalnego badacza i bibliotekarza Marcina Mikołajczyka² pt. „Grecka wspólnota w Kaliszu”.



¹ Wykaz narodowości obecnych w Kaliszu zebrał i krótko omówił autor we wstępie recenzowanej pracy, s. 9-13, oraz przypisach na tych stronach.

² Szerzej o autorze *vide* notka biograficzna na IV stronie okładki.

Recenzowane opracowanie składa się tylko z dwóch, ale za to obszernych rozdziałów, z których każdy stanowi osobną całość. Pierwszy rozdział (s. 23-66), który odgrywa rolę wprowadzenia do części zasadniczej, przedstawia pokrótce sytuację geopolityczną panującą na Bałkanach w XVIII i XIX w. Porusza także temat obecności ludności greckiej na terenach Rzeczypospolitej, ze szczególnym uwzględnieniem miasta Poznania (s. 53-65). Dwa ostatnie ze wskazanych zagadnień zostały już zaprezentowane przez autora wcześniej³. Autor odnotował to jednak tylko w przypadku pierwszego z tych tematów, w przypisie na początku rzezonego podrozdziału. Nie uczynił tego w części poświęconej „poznańskiemu” odłamowi Greków. Może to zastanawiać o tyle, że w bibliografii zostały odnotowane oba jego artykuły poświęcone tej problematyce⁴.

Drugi rozdział (s. 67-186) stanowi główną część opracowania. Na jego łamach została omówiona historia obecności i zniknięcia mniejszości grecko-macedońskiej na terenie miasta Kalisza. Wśród poruszanych zagadnień znalazły się kwestie dotyczące prowadzonego przez nią handlu, a także życia codziennego i religijnego. W przypadku tego ostatniego zagadnienia warto zauważyć, że M. Mikołajczyk poświęcił sporo miejsca tematyce cmentarza grecko-prawosławnego przy kaliskiej Rogatce (s. 165-185), będącego jednym z nielicznych relikwów świadczącym o tym, że Grecy stanowili część ludności Kalisza.

W związku z tym, że autor odnosi się często do mniejszości macedońskiej, wydaje się zasadne, aby przy ewentualnym drugim wydaniu doszło do drobnej modyfikacji tytułu, który zdaniem recenzenta powinien brzmieć raczej „Grecka i macedońska wspólnota w Kaliszu”. Takie sformułowanie lepiej odpowiadałoby treści publikacji.

Przechodząc do merytorycznej oceny pracy, należy zauważyć, że nie jest ona wolna od błędów. Najwięcej znalazło się ich we Wstępie. Pozwolę sobie wskazać tylko niektóre z nich.

Na s. 11 M. Mikołajczyk podał, że mniejszość rosyjska została narzucona siłą w celach rusyfikacji lokalnej społeczności. O ile pewne jej grupy, głównie urzędnicy i nauczyciele, zostały rzeczywiście w Kaliszu osiedlone w wyniku realizacji założeń polityki carskiej wobec ludności polskiej, to jest to dyskusyjne w odniesieniu do innych wskazanych przez M. Mikołajczyka grup, a przynajmniej do ich części, które reprezentowały kupiectwo bądź wolne zawody. Te bowiem przybywały do Kalisza raczej z chęci zysku aniżeli po to, by dołożyć swoją cegiełkę do dzieła zruszczenia tej części imperium.

Na s. 12-13 autor napisał, że Karol (Charles) Malapert był przedstawicielem Belgów w Kaliszu. To określenie jest stosowane tylko wobec obywateli Króle-

³ S. 34, przyp. gwiazdkowy.

⁴ S. 223 (poz. bibl. nr. 119-120).

stwa Belgii, którzy reprezentują dwa odrębne narody – Flamandów i Walonów. Jednakże w okresie, w którym żył ten wybitny astronom, tj. na przełomie XVI i XVII w., to państwo jeszcze nie istniało. Dlatego bardziej trafne i zasadne byłoby nazwanie K. Malaperta Flamandem, tak jak jest on zresztą określany w literaturze naukowej⁵.

Na s. 14 autor podał, że związki greckie z ziemią polskimi trwają od starożytności. Wymagałoby to jednak drobnego doprecyzowania. Warto bowiem wspomnieć, że sięgają one czasów kultury mykeńskiej (II tys. p.n.e.), kiedy to do Grecji kontynentalnej sprowadzano bursztyn⁶.

Uściślenia wymaga również stwierdzenie, że Białogród, Kaffa (dz. Teodozja) i Kilia to dawne kolonie greckie (s. 15). Z tych trzech miast tylko dwa pierwsze mogą bowiem się poszczycić starożytnym rodowodem⁷. Kilia natomiast została założona dopiero w średniowieczu⁸. Autor nie wspomniał przy tym, że miasta te przez pewien okres były koloniami genueńskimi. Utrzymywały kontakty handlowe z ziemią polskimi, a ludność grecka odgrywała w tych miastach niemałą rolę⁹.

W 1699 r. doszło do zawarcia pokoju w Karłowicach, a nie Buczaczu (s. 16).

W kolejnych partiach tekstu liczba błędów jest wyraźnie mniejsza. Jako jeden z nielicznych przykładów można podać to, że na s. 23 autor napisał, że Turcy zajęli Kretę nie po dwudziestoletnim oblężeniu tej wyspy, ale twierdzy w Kandii (dz. Iraklion). Sama wojna turecko-wenecka, która się o nią rozgrywała, prowadzona była w latach 1645-1669.

Z innych kwestii rzuca się w oczy, że ilekroć autor podaje w przypisach literaturę poświęconą mniejszości ukraińskiej w Kaliszu (s. 12, przyp. 13) i greckiej w Polsce w XX w. (s. 18, przyp. 23), stara się przywołać praktycznie wszystkie prace, które się do tej pory ukazały. W związku z tym, że publikacja dotyczy lokalnej społeczności grecko-macedońskiej, byłoby wskazane, aby M. Mikołajczyk wzorem innych grup podał tylko kilka najważniejszych prac, dodając przy tym adnotację, że w tych publikacjach znajdują się odwołania do dalszych opracowań. Inaczej czytelnik ma wrażenie, że autor w niejako „sztuczny” sposób powiększa liczbę prac zamieszczonych w spisie bibliograficznym.

⁵ Milewska-Ważbińska 2008, s. 433.

⁶ Szerzej na ten temat: Czebreszczuk 2013, s. 557-563; Harding, Hughes-Brock, Beck 1974, s. 145-172.

⁷ Do historii obu miast, a także kolonizacji greckiej w starożytności w basenie Morza Czarnego, istnieje pokaźna literatura tematu. Dla przykładu: Grammenos, Petropoulos (red.) 2003.

⁸ Rădvan 2010, s. 344.

⁹ O obecności i kontaktach Genueńczyków nad Morzem Czarnym i ich kontaktach z Polską: Hryszko 2004 (tamże jeden z rozdziałów poświęcono ludności, która zamieszkiwała kolonie genueńskie, w tym Grekom); Hryszko 2012. O ludności greckiej w tych koloniach pisaf przykładowo: Balard 1995, s. 23-32.

Wiele uwag można mieć również do warstwy redakcyjnej książki. Z drobniejszych należy wskazać liczne niestety literówki, które przewijają się w całej pracy¹⁰. Ponadto w tekście zamiast łącznika, oprócz nielicznych wyjątków, jest nagminnie wykorzystywany myślник (na przykład przy nazwiskach dwuczłonowych)¹¹. Niemało jest też powtórzeń, które mogłyby zostać zastąpione odpowiednimi synonimami¹². Najbardziej brak opieki redakcyjnej widać w przypisach i bibliografii. Autor stosuje kilka form cytowania, które nie zostały ujednoczone. Może to utrudnić lekturę. Przykładowo w jednym miejscu M. Mikołajczyk podał zapis – E. Sakowicz, *Greckie gminy prawosławne...* (s. 48, przyp. 71), a na następnej stronie ogranicza się już tylko do formy op. cit. (s. 49, przyp. 76, 78–79). Biorąc pod uwagę to, że M. Mikołajczyk cytuje aż trzy prace tego autora, nie ma pewności, czy odnosi się w tym wypadku do tej, którą zacytował wcześniej, czy też do innej publikacji E. Sakowicza.

Można jeszcze wskazać drobne różnice w sposobie zapisu przypisów i bibliografii. O ile w wykazie wykorzystanych publikacji autor podał nazwy wydawnictw, to nie zrobił tego w odnośnikach w tekście głównym. Natomiast w bibliografii zamiast dominującego w przypisach „dolnego” cudzysłowu apostrofowego pojawia się głównie „górny” cudzysłów definicyjny. Dodatkowo czcionka numeracji opracowań różni się od tej, którą zapisano ich tytuły.

Przechodząc do rycin, może dziwić, że w tekście pominięto ich numerację, która występuje w zamieszczonym na końcu opracowania ich wykazie (s. 232-234). Trzeba mieć nadzieję, że w ewentualnym drugim wydaniu książki poprawione zostaną też liczne niedoskonałości adiustacji. Z błędów natury technicznej najbardziej rażący znajduje się na s. 138, na której tekst główny nachodzi na zamieszczoną tam ilustrację.

Pomimo uwag krytycznych (z których niektóre mają charakter drugorzędny) i niedoskonałości, na które M. Mikołajczyk sam zwrócił uwagę w Podsumowaniu (s. 188), należy autora pochwalić i docenić trud włożony przez niego w napisanie recenzowanej publikacji. Dobrze, że M. Mikołajczyk zdecydował się na liczne cytowania przekazów źródłowych i umieszczenie wielu cennych ilustracji, które znacząco wzbogacają prezentowaną książkę. Publikacja ta stanowi pierwszą próbę przedstawienia omawianego tematu, która nie tylko porządkuje, ale również poszerza dotychczasową wiedzę zarówno o dziejach Kalisza, jak i obecności ludności greckiej i macedońskiej na ziemiach polskich. Pokazuje, że zarówno to miasto, jak i tereny Polski były niegdyś konglomeratem wielu ludów i narodów, które żyły „pod wspólnym niebem” i wzbogacały się wzajemnie we wszystkich możliwych aspektach.

¹⁰ Pierwsze pojawiają się już we wstępie: s. 18, przyp. 21 (autor podał tytuł pracy A. Bojarskiego jako „Nawarino 1827”, winno być natomiast „Navarino 1827”).

¹¹ Np. s. 32, przyp. 19: „I. Stawowy – Kawka”.

¹² Np. s. 177. Autor w jednym akapicie trzykrotnie używa słowa „stela”, które mogło zostać zastąpione chociażby takimi określeniami jak „kamień” czy „płyta nagrobna”.

Bibliografia

- Balard M. 1995, *The Greeks of Crimea under Genoese Rule in the XIVth and XVth Centuries*, *Dumbarton Oak Papers*, 49, s. 23-32
- Czebreszczuk J. 2013, *Mysterious Raw Material from the Far North: Amber in Mycenaean culture*, [w:] S. Bergerbrant, S. Sabatini (red.), *Counterpoint: Essays in Archaeology and Heritage Studies in Honour of Professor Kristian Kristiansen*, Oxford, s. 557-563.
- Grammenos D.V., Petropoulos E.K. (red.) 2003, *Ancient Greek Colonies in the Black Sea, I-II*, Thessaloniki.
- Harding A., Hughes-Brock H., Beck C.W. 1974, *Amber in Mycenaean World*, *The Annual of the British School at Athens*, 69, s. 145-172.
- Hryszko R. 2004, *Z Genui nad Morze Czarne. Z kart obecności gospodarczej na północno-zachodnich wybrzeżach Morza Czarnego u schyłku średniowiecza*, Kraków.
- Hryszko R. 2012, *Januensis ergo mercator? Działalność gospodarcza Genuńczyków w ziemi lwowskiej na tle kontaktów Polski z czarnomorskimi koloniami Genui w XV wieku*, Kraków.
- Milewska-Ważbińska B. 2008, *The Literary Heritage of Jesuits of the Polish-Lithuanian Commonwealth*, *Journal of Jesuit Studies* 5, s. 421-440.
- Rădvan L. 2010, *At Europe's Borders: Medieval Towns in the Romanian Principalities*, trans. V. Cîrdei, Leiden-Boston.